

5. SŁOWNICTWO, SŁOWNIKI

Ivana Dobrotová

KILKA UWAG NA TEMAT LEKSYKI SPECJALISTYCZNEJ W NAUCZANIU POLONISTÓW W OŁOMUŃCU

OGÓLNE INFORMACJE O STUDENTACH POLONISTYKI

W artykule niniejszym chciałabym przedstawić kilka uwag dotyczących problemów z wprowadzaniem terminologii do nauczania studentów polonistyki. Na wstępie tylko w skrócie wspomnę o specyficznej sytuacji nauczania języka polskiego jako obcego na filologii polskiej w Ołomuńcu.

Ogólnie można wszystkich studentów przychodzących na studia polonistyczne podzielić na trzy podstawowe grupy, tj.

1. Czesi w ogóle nie znający polskiego.
2. Czesi, którzy znają polski tylko w postaci biernej. Mieszkają oni najczęściej w regionach przygranicznych i ich znajomość polskiego wywodzi się z percepcji różnych programów medialnych.
3. Trzecią grupę stanowią studenci pochodzenia polskiego, absolwenci liceum z polskim językiem wykładowym. Chodzi o studentów bilingwalnych znających dobrze język polski, choć na co dzień używają przeważnie innego jeszcze kodu komunikacyjnego – gwary zachodniocieszyńskiej. W ich przypadku znajomość gwary góruje często nad znajomością poprawnej polszczyzny. Statystycznie rzecz biorąc grupy te stają się coraz mniej liczne. Warto byłoby sprawdzić, z jakiego powodu coraz więcej Polaków zamieszkałych na terenach Czech decyduje się na inny typ studiów, czy jednym z powodów jest przesycony rynek pracy, czy też tendencja do silnej asymilacji narodowej. Podobne tendencje można obserwować już na poziomie szkół podstawowych. Coraz więcej małżeństw mieszanych, tj. takich, gdzie jedno z pary jest pochodzenia polskiego, wysyła swoje dzieci nie do szkół z polskim językiem nauczania, ale do szkół czeskich. Boją się najczęściej, że dla ich dzieci

wykształcenie uzyskane w szkołach polskich w Czechach stanie się raczej przeszkodą niż atutem.

Z drugiej strony, również interesujące jest zjawisko coraz większego napływu studentów bez jakichkolwiek widocznych (urodzenie, zamieszkanie, krewni) związków z Polską i z językiem polskim. O ich wyborze zadecydowało zainteresowanie kulturą i historią polską, niekiedy nawiązanie kontaktu osobistego z rodowitym Polakiem/Polką.

Programy nauczania na polonistyce nie są statyczne, reagują one na zmiany personalne, tzn. na skład studentów i ich zapotrzebowania. Konkretnym wynikiem takiej pozytywnej transformacji programów naukowych jest np. wzbogacenie programów o takie dyscypliny, jakimi są translatologia czy też filmologia polska. Obie dyscypliny spotkały się wśród studentów z ogromnym zainteresowaniem i zaowocowały opublikowaniem niektórych prac studenckich na łamach prasy.

LEKSYKA SPECJALISTYCZNA W NAUCZANIU POLONISTÓW

Jednym z ważniejszych elementów nauczania języka polskiego jako obcego, nie tylko studentów średnio zaawansowanych, jest terminologia.

Teoretyczne i praktyczne przygotowanie studentów do nauczania dyscyplin językoznawczych zależy zazwyczaj od wiadomości zaczerpniętych w szkołach średnich. Najczęściej posiadają one tylko powierzchowne, polegające na encyklopedycznym poznaniu, informacje o systemie języka polskiego. Teoretyczna aparatura pojęciowa, czyli pojęcia, terminy nazywające te pojęcia i definicje terminów są im prawie nie znane. Nie ulega dyskusji, że bez terminologii, która pełni bardzo ważne funkcje poznawczą, kształcącą i praktyczną nie można wprowadzić studenta w świat refleksji naukowej. Aparat pojęciowy służy m. in. kształceniu metod racjonalnego myślenia (obserwacji, porównywania, wyciągania wniosków) studenta, poznawaniu określonej rzeczywistości i co jest również ważne, wpływa na rozwój języka studentów. Zwracam na to uwagę także z tego powodu, że często znajomość aparatu pojęciowego, tzn. pojęć, terminologii, definicji terminów zwłaszcza w dziedzinach humanistycznych bywa nie doceniana przez samych nauczycieli.

Problemy związane z wprowadzeniem terminologii nie dotyczą, na pierwszym etapie, strony merytorycznej lecz formalnej terminów i student spotyka je już na początku. Prawie we wszystkich podręcznikach przeznaczonych dla uczniów szkół podstawowych i średnich w Czechach aparat terminologiczny jest przedstawiony w postaci rodzimej, tzn. w języku czeskim. Równoległe z rodzimym systemem terminologicznym zapoznaje się student z terminologią łacińską. Dlatego łatwiej mu jest później korzystać

z podręczników akademickich, w których terminologia łacińska przeważa. Korzystając z polskich podręczników akademickich czeski student spotyka najczęściej polskie nazwy pojęć, które absolutnie nie wywołują w nim ekwiwalentów rodzimych, co utrudnia mu zrozumienie tekstu. W sytuacji, kiedy podręcznik nie zawiera potrzebnego słownika terminologicznego (tak bywa najczęściej), student zmuszony jest do znalezienia prawidłowego ekwiwalentu w innych podręcznikach i dopiero następnie dołączyć odpowiednie znaczenie. Pod tym względem za bardzo pożyteczną uważamy drugą część podręcznika auterek K. Posingerowej i A. Seretny przeznaczonego dla Czechów. Autorki przytaczają komentarz językowy w wersji polskiej i czeskiej, co bardzo ułatwia studentom korzystanie z tego podręcznika. A właśnie precyzyjne opanowanie metajęzyka dzieł naukowych jest pierwszym krokiem ku zrozumieniu strony merytorycznej poszczególnych dziedzin nauki.

PROJEKT PODRĘCZNYCH SŁOWNIKÓW-MINIMUM

Problemy z leksyką specjalistyczną napotykają studenci w momencie, kiedy rozpoczną długie poszukiwania odpowiednich ekwiwalentów w słownikach ogólnych polsko-czeskich i czesko-polskich. Słowniki te, jak wiadomo, takiej leksyki nie zawierają. A jeżeli już, to jest ona nieliczna i ograniczona do podstawowych pojęć. Dotyczy to oczywiście nie tylko terminologii językoznawczej, ale również terminologii innych dziedzin naukowych. W zakresie językoznawstwa tylko jedna z pozycji, mianowicie kompendium wiedzy o języku polskim T. Besty, zawiera czesko-polski słownik terminów językoznawczych.

Nieobecność leksyki specjalistycznej w słownikach ogólnych stała się impulsem do rozpoczęcia pracy nad podręcznymi słownikami-minimum zawierających terminologię wybraną z podstawowych dzieł i podręczników poszczególnych dziedzin wiedzy. Chodzi o terminy z zakresu językoznawstwa, literaturoznawstwa, ekonomii i bankowości, prawa oraz pedagogiki. Słownik zawierający czesko-polską terminologię pedagogiczną został opublikowany w 1996 r.

Nasza pragmatyczna działalność leksykograficzna podyktowana jest praktyką dydaktyczną i tłumaczeniową. Celem zajęć z translatoologii jest zapoznanie studentów z technikami tłumaczenia tekstów należących do różnych odmian i stylów języka polskiego. Studenci tłumaczą więc teksty naukowe, prawnicze, reklamowe, czy artystyczne. Wszystkie tłumaczone teksty cechuje obecność leksyki specjalistycznej, co wiąże się z potrzebą poszukiwania ich w słownikach. Planowane słowniki-minimum nie będą zastępować wielkich słowników specjalistycznych (choć tych właśnie nam

brakuje). Będą one służyły jako „pierwsza pomoc” przy pracy nad tekstem zawierającym leksykę specjalistyczną określonych dziedzin. Pierwotnym zamiarem było stworzenie słowników dwujęzycznych, czyli czesko-polskich. Po konsultacji z kolegami rusycystami stwierdziliśmy, że brak właśnie takich pomocy nie odczuwamy tylko my, poloniści. Postanowiliśmy więc poszerzyć słownik o ekwiwalenty rosyjskie, i dalej o ukraińskie. W taki sposób słowniki-minimum staną się pożyteczne nie tylko dla wykładowców katedry slawistyki, ale także dla wszystkich innych użytkowników tych języków, tzn. przede wszystkim dla studentów i tłumaczy, specjalistów różnych dziedzin i menedżerów.

Pierwszą jaskółką w działalności leksykograficznej kolegów slawistów na Uniwersytecie Palackiego jest słownik przekładowy czesko-rosyjsko-angielski, który pojawił się na półkach księgarni. Zawiera on podstawową terminologię najszybciej rozwijających się dziedzin – ekonomii, bankowości, prawa i częściowo też religii i ekologii reagując w ten sposób na konkretne zapotrzebowania użytkowników.

Mamy nadzieję, że nasza inicjatywa reagująca na dominujący brak takich pozycji na rynku czytelnictwa spotyka się z przychylnym przyjęciem wśród wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wchodzi w kontakt z językiem, nie tylko polskim.